



Juha Kylmä, ex-prezes CIC Working Group Bowhunting

juha.kylma@co.inet.fj, Tel. +358 40 589 2938

ROZWÓJ MYŚLISTWA ŁUCZNICZEGO W EUROPIE

Coraz więcej krajów europejskich decyduje się na powrót do polowania z łukiem. W chwili obecnej w Szwecji, Norwegii, Danii, Estonii, na Litwie, w Łotwie i Islandii trwają już procesy legislacyjne zmierzające ku legalizacji myślistwa łuczniczego. Finlandia i Dania są już o krok do przodu dzięki legalizacji polowań na drobną zwierzynę i sarny, tym samym rozpoczynając proces legalizacji polowań na większe gatunki. Słowacja i Bułgaria zalegalizowały już polowanie z łukiem. Grenlandia zezwoliła na tę działalność od roku 2012. W Rosji trwają dyskusje związane z ponownym dopuszczeniem łuku do polowań. Międzynarodowy Program Edukacyjny Myślistwa Łuczniczego (The International Bowhunting Education Program – IBEP) został już rozpowszechniony w niemal wszystkich państwach europejskich. Niektóre kraje zainteresowane są możliwością dopuszczenia użycia łuku na terenach miejskich w celu kontrolowania populacji zwierzyny występującej w nadmiarze.

Szereg faktów i ogólnych spostrzeżeń związanych z myślistwem łuczniczym:

Polowanie z łukiem jest bardzo efektywnym sposobem pozyskiwania zarówno drobnej, jak i dużej zwierzyny. Doświadczony myśliwy z nowoczesnym osprzętem uzyskuje podobne wyniki w pozyskiwaniu dużej zwierzyny, jak myśliwi uzbrojeni w powszechnie uznaną broń myśliwską, np. strzelbę lub inną broń palną.

Polowanie z łukiem jest bardzo bezpieczną metodą. Myśliwy zawsze znajduje się w niewielkiej odległości od zwierzyny (przeciętnie 18-20 m), co nie pozwala mu na pomyłkę. Jako, że łucznik nie może chodzić z „naładowaną bronią”, nie zdarzają się przypadkowe postrzelenia. Strzały nie lecą tak daleko, jak pociski z broni palnej. Łuków używa się często na terenach miejskich, gdzie użycie broni palnej jest utrudnione, a gdzie jelenie, dziki, zające itd. występują w dużych ilościach. Przykładem tego są Helsinki i inne miasta w Finlandii, gdzie myśliwi-łuczniczy są cenieni za pomoc w redukcji populacji królików i zające, jak również, w niektórych obszarach, gęsi i bobrów. W USA myśliwi-łuczniczy pomagają w redukcji jeleni powodujących szkody na terenach miejskich. Międzynarodowe Stowarzyszenie ds. Edukacji Myśliwych (International Hunter Education Association) podało w swoich raporcie z 2001 roku, że ze wszystkich wypadków myśliwskich w USA, te z udziałem łuku lub kuszy stanowiły jedynie 1% całości, a część z nich była w gruncie rzeczy spowodowana upadkami z przenośnych ambon myśliwskich (treestand).

Czynniki sprzyjające wzrostowi to: bezpieczeństwo, niedostrzegalność, mniejsze obszary łowieckie, mniejsza odległość od domu, łatwiejszy dostęp do terenów prywatnych, mniej zatłoczone i wcześniejsze sezony łowieckie (w krajach, gdzie występują oddzielne sezony)

Przykład z Finlandii: fińskie Metsähallitus (przedsiębiorstwo państwowe nadzorujące ponad 12 mln hektarów terenu) rozpoczęło sprzedaż oddzielnych licencji dla myśliwych-łuczniczków. Licencje te są o

50% tańsze od całościowych.

Metsähallitus: „Celem licencji dla myśliwego-łuczника jest dopuszczenie nowych możliwości polowania i rozwój nowych form. Licencja ta jest tańsza z powodu specyficznego charakteru myślistwa łuczniczego. Skutki uboczne w sferze ekonomicznej i społecznej są zdecydowanie mniejsze, niż w przypadku polowań z bronią palną. Polowanie z łukiem jest bardzo wymagające, dlatego też ogół pozyskanej zwierzyny jest stosunkowo niski. Okaleczenia są rzadsze niż w powszechnym myślistwie. Polowanie z łukiem cechuje się ciszą działania, dzięki czemu zostało docenione na terenach miejskich i mniejszych obszarach, a także w protektoratach.”

Pozytywne doświadczenia innych krajów

Przykład z USA:

W 1934 r. stan Wisconsin otworzył pierwszy sezon polowań z łukiem na jelenie

W latach 70-tych myśliwi-łucznicy stanowili mniej niż 8% wszystkich licencjonowanych myśliwych na terenie Stanów Zjednoczonych.

Pod koniec lat 90-tych liczba ta wzrosła do 21%

W ciągu ostatnich 20 lat, liczba sprzedanych licencji dla myśliwych-łuczników wzrosła z 1,3 mln do ponad 3 mln (stan na rok 1999)

obecnie jest to ok. 3,5 mln licencji

Liczba myśliwych w USA zmniejsza się. W latach 1996-2006 skurczyła się o 10%, co oznacza, że ilość myśliwych powyżej 16 roku życia obniżyła się z 14 do 12,5 mln. Liczba myśliwych-łuczników jednak nie zmniejszyła się. Większość myśliwych-łuczników praktykuje również inne formy polowania, np. z bronią palną.

Kalendarium myślistwa łuczniczego w Europie i na świecie

1936 – stan Wisconsin otwiera w USA pierwszy sezon polowań wyłącznie z łukiem

1945 – Jugosławijska republika Serbii reguluje prawa do polowań z łukiem

1967 – Dania wydaje prywatne pozwolenia dla myśliwych-łuczników

1986 – Portugalia legalizuje polowania z łukiem

1989 – Zimbabwe umożliwia polowanie z łukiem ze specjalnym pozwoleniem

1992 – Litwa legalizuje całkowicie polowanie z łukiem (sytuacja zmieniła się od tego czasu)

1993 – Finlandia dokonuje uprawomocnienia po długim okresie nieregulowanych polowań z łukiem

1993 – Węgry legalizują całkowicie polowanie z łukiem

1995 – Francja reguluje prawnie polowanie z łukiem

1995 – Botswana legalizuje polowanie z łukiem na zwierzynę stepową (m. in. antylopy, gazy)

1997 – Hiszpania umożliwia polowanie z łukiem

1998 – Namibia legalizuje polowanie z łukiem na zwierzynę stepową

1999 – Zimbabwe zmienia prawo dotyczące polowania z łukiem

1999 – Dania reguluje prawnie polowanie z łukiem na sarny i drobną zwierzynę

2003 – Francja zmienia prawo dotyczące polowania z łukiem, dopuszczając użycie krótkich łuków i różnego rodzaju spustów

2003 – Finlandia zmienia prawo, dopuszczając polowanie z łukiem na sarny i bobry

2005 – Tanzania legalizuje polowanie z łukiem

2006 – Wyspy Alandzkie legalizują polowanie z łukiem

2007 – RPA wprowadza nowe prawa dotyczące polowania z łukiem
2008 – Dania dokonuje formalnych zmian prawnych w celu dalszej legalizacji polowania z łukiem
2008 – Francja łagodzi regulacje dla młodych myśliwych-łuczników oraz myśliwych z zagranicy
2009 – Bułgaria legalizuje całkowicie polowanie z łukiem
2009 – Słowacja legalizuje polowanie z łukiem w zagrodach
2012 – Grenlandia rozpoczyna proces wprowadzania polowania z łukiem
2012 – Litwa rozpoczyna ponowne wprowadzanie polowania z łukiem

Popularność polowania z łukiem rośnie na całym świecie. W chwili obecnej w wielu państwach toczy się już proces przywracania łuku do polowań lub dalszy rozwój tej dziedziny.

Polowanie z łukiem przyczynia się do rozsądnej eksploatacji zwierzyny – by upolować ją łukiem, wymagane jest więcej czasu. Zazwyczaj wystarczą niewielkie obszary polowań. Niekiedy czynniki te przyczyniają się do przedłużenia sezonu polowań (tak jak np. w USA).

Długa tradycja. Ta metoda polowań liczy sobie dziesiątki tysięcy lat.

Przykładem tego jest Finlandia, gdzie polowano z łukiem od czasu zakończenia epoki lodowcowej, gdy Skandynawia się zaludniła. Dlatego też w Finlandii myśliwi-łucznicy byli obecni od zawsze, a polowanie z łukiem nigdy nie było zakazane.

Myśliwy-łucznik musi być wykwalifikowanym łowcą (zgodnie z prawem danego kraju). Możliwe jest uzupełnienie podstawowego systemu nauczania dodatkowym, wyłącznie dla myśliwych-łuczników.

Międzynarodowy Program Edukacyjny Myślistwa Łuczniczego (The International Bowhunting Education Program – IBEP) jest gotowym zestawem instrukcji dla użytkowników, instruktorów, płytami DVD i wieloma innymi materiałami (przydatnymi również dla tradycyjnych myśliwych!).

Dostępne są one poprzez stronę internetową www.nbef.org. Niektóre kraje stosują też obowiązkowy sprawdzian strzelecki (np. Wyspy Alandzkie, Dania). IBEP jest obecnie jedynym międzynarodowym programem edukacyjnym dla myśliwych. Jest on rozpowszechniony w większości krajów europejskich, również tych, w których polowanie z łukiem nie jest jeszcze możliwe (z myślą o podróżujących myśliwych).

Liczba myśliwych-łuczników rośnie również w Europie.

Przykładowo, Fińskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego (Finnish Bowhunting Association) zostało utworzone w 1982 r. przez kilkudziesięciu myśliwych. Na początku 2000 roku było ich już ok. 5000. W 2009 roku Anna-Liisa Toivonen z Finnish Game and Fisheries Research Institute (Instytutu do Badań nad Zwierzyną i Rybołóstwem), w swoim badaniu pt. „Wizerunek myśliwego” (“The Profile of Hunter”) wykazała, że liczba ta sięgnęła już 8900 myśliwych, którzy posiadają razem 10900 łuków myśliwskich. Na chwilę obecną sprzedawcy produktów łuczniczych oceniają tę liczbę na 15000.

Ogólna liczba myśliwych-łuczników w Europie może być oszacowana jedynie w przybliżeniu.

Europejska Federacja Myślistwa Łuczniczego (European Bowhunting Federation – EBF) ocenia, że jest ich łącznie 35000 (stan z 2011 r.).

Liczba myśliwych w wielu krajach zmniejsza się. Często łatwiej jest zwerbować młodych ludzi do polowania z łukiem, niż do tradycyjnych metod. Przykładowo w Finlandii Jouni Tanskanen, Dyrektor Generalny Gospodarki Łowieckiej w Oddziale Gospodarki Łowieckiej Północnego Savo, powiedział, że „W 2008 roku każdy Oddział Gospodarki Łowieckiej – jest ich razem 15 – otrzymał łuk Genesis do celów edukacji młodzieży. Zauważyliśmy, że młodzi ludzie są bardzo zaintrygowani łucznictwem, co przetradza się w zainteresowanie łowiectwem.”

Kwestia zwierząt zranionych przez postrzelenie.

W ostatnich dwudziestu latach w mediach i internecie pojawiło się (zaledwie kilka) zdjęć zwierząt z wbitymi strzałami. Niestety, niektórzy ludzie (prawdopodobnie dzieci) nie będący myśliwymi używali łuków dla młodzieży lub „zabawkowych kusz” pozbawionych grotów myśliwskich, strzelając z nich do zwierząt. W przypadku słabego łuku z grotem nieprzystosowanym do polowania, strzała wbija się z niewielką siłą i wystaje z ciała. Strzała wystrzelona z przeciętnego, współczesnego łuku myśliwskiego w pełni przebija ciało zarówno zwierzęcia rozmiaru jelenia, jak i wielu większych gatunków. Dlatego też nie istnieje ryzyko pozostawienia zwierzęcia z wystającą z ciała strzałą. Zwierzę ranione bronią palną nie jest tak sensacyjne dla szerokiej publiczności, dlatego też nie zwraca większej uwagi. Trafienie poza strefą śmiertelną przy pomocy pocisku z broni palnej nie jest lepsze niż rana spowodowana przez ostry jak brzytwa grot myśliwski (przy czym ostrze pozostawia oczywiście mniej zniszczonej tkanki niż pocisk lufowy). Postrzelenia są jedną z głównych obaw ludzi, którzy posiadają ograniczoną wiedzę o myślistwie łuczniczym i jego współczesnym osprzęcie. Badania wykazały, że myśliwi-łucznicy nie ranią zwierząt bardziej niż myśliwi lufowi – wręcz przeciwnie, procent postrzeleń jest zazwyczaj mniejszy. Badania przeprowadzone w Danii wykazały, że postrzelenia stanowią mniej niż 5% przypadków.

Kwestia kłusownictwa

Kolejną kwestią, która niepokoi ludzi nieobeznanych z myślistwem łuczniczym, jest jego cichość. W rzeczywistości myśliwi-łucznicy muszą, tak jak inni myśliwi, wiele ćwiczyć, by osiągnąć dobry poziom i odpowiednio zbliżyć się do zwierzyny. Strzelanie z łuku z samochodu nie jest możliwe, jest on również trudniejszy do użycia w ciemności. Sprawia to, że nie jest on atrakcyjny dla kłusowników, zwłaszcza, że wiele krajów dopuszcza użycie tłumika. Według władz fińskich (ministerstwa), kłusownictwo z łukiem nigdy nie było problemem. Kłusownicy (przestępcy) posiadają ku temu lepsze narzędzia. Łuk nie jest używany do szerzenia przemocy, zabójstw, strzelanin w szkole ani do napadów na bank. Noże, topory, pięści i ciężkie buty są, według dowolnej gazety codziennej, znacznie bardziej niebezpiecznymi narzędziami.

W krajach, gdzie myślistwo łucznicze nie jest jeszcze legalne, niektórzy myśliwi dzielą obawy, że w razie legalizacji coś utracą. W rzeczywistości odda to jedynie do dyspozycji większy arsenał dla wszystkich myśliwych (broń palna, łuk, sidła, psy, sokoły...). Jest to sytuacja obupólnie korzystna. Przykładowo, w USA sezon polowań może być dłuższy, jeśli ustanowiony jest specjalny sezon dla łuków i broni odprzodowej. W przypadku dopuszczenia wyłącznie standardowej broni palnej, sezon byłby znacznie krótszy.

Współczesne łuki, strzały i groty myśliwskie są równie skuteczne jak dowolny pocisk z broni palnej. Bez względu na wybór broni – czy jest to łuk, czy broń palna – użytkownik musi się na niej znać, być biegłym w jej użyciu i potrafić trafić w odpowiednie miejsce w odpowiednim czasie.

Juha Kylmä